

Kołobrzeg - 18 marzec 1945

Autor: Tadeusz Dach

Wspomnienie o tych, którzy
walczyli o Kołobrzeg

Kolejna rocznica zdobycia Kołobrzegu przed nami. Ileż to już ich było? Siedemdziesiąt dwa lata temu rozegrała się straszliwa bitwa o obecnie nasze miasto. Tylu młodych ludzi zginęło, bo jakiś watażka ogłosił, że będzie tu „Festung Kolberg”. Zrujnowano ten nasz Kołobrzeg. Pamiętam jak chodziłem w latach 50-tych i na początku 60-tych na czyny społeczne, których celem było odgruzowanie. Czyściliśmy cegły, woziliśmy je taczkami, a które później, jak się dowiedzieliśmy, jechały na budowę stolicy.

Pamiętam jak pierwsi osadnicy, którzy opuścili szeregi Wojska Polskiego i pozostali na gospodarstwach w okolicznych miejscowościach, opowiadali o wojnie, zdobyciu Kołobrzegu, poległych kolegach i wszystkich tych okropieństwach wojny. Słuchałem tego (jako młody chłopak) z zaciekawieniem i otwartą buzią. Byli sąsiadami moich rodziców, jeszcze wiele lat po wojnie zakładali swoje dawne mundury czy też chodzili w czapkach wojskowych. To byli bohaterowie tamtych dni, czy pamiętamy ich jeszcze?

zdj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_o_Ko%C5%82obrzeg

Pamiętam też, jak przyjeżdżał do nas wujek Zygmunt z Rzeszowa. W końcowym etapie wojny był jako „syn pułku” (miał wtedy 16 lat!) przydzielony do 8 samodzielnej kompanii zwiadu 6 Dywizji Piechoty. Kołobrzeg zdobywali od strony zachodniej najpierw koszary, a później dotarli do morza. Po zdobyciu Kołobrzegu zostali wycofani w lasy pod Trzebiatowem. Prowadziliśmy z wujkiem na ten temat niekiedy dość żywe rozmowy o służbie w wojsku, zdobywaniu miasta, czy też o późniejszym forsowaniu Odry, dotarciu nad Bałtyk, powrocie do Polski i o walkach z UPA w Bieszczadach do których jednostka ich została przeznaczona. Każdego roku przyjeżdżał do Kołobrzegu, odwiedzał swoich poległych kolegów na cmentarzu i spacerował ulicami, odwiedzając miejsca, które kiedyś zdobywał.

Trochę nostalgicznie i wspomnieniowo ten tekst wygląda, ale czyż nie warto wspominać tych, którzy walczyli o te ziemie. Dzięki nim w końcu możemy tu żyć i mieszkać.